

# Otsochodzi, KFC

Kentucky Fried Chicken, trap z Luizjany  
Polskie ulice, czarne fury, białe damy  
Od kilku lat czuję się niepokonany  
Odkąd robię te rapy, odkąd się wymykamy wam  
Kentucky Fried Chicken, trap z Luizjany  
Polskie ulice, czarne fury, białe damy  
Od kilku lat czuję się niepokonany  
Odkąd robię te rapy, odkąd się wymykamy wam

Twa płyta ląduje w żółtym kontenerze, no bo to plastik  
Sprawdzam to raz na jakiś czas, tak jak kebab  
Young Bolit, kurwo, nie ochrona solid, kurwo  
Potem ja napoli wcinam Cannelloni z moją dupką  
Jestem wizjonerem, za te wizje zgarnę gruby przelew  
Gnoje, milionerem, nawet jak ładuję se Royce 7  
Ktoś się nudzi, ma-marudzi, to zapraszam na osiedle  
Stoję pod tą szkołą, w której oglądałem jedyneczkę

Kentucky Fried Chicken, trap z Luizjany  
Polskie ulice, czarne fury, białe damy  
Od kilku lat czuję się niepokonany  
Odkąd robię te rapy, odkąd się wymykamy wam  
Kentucky Fried Chicken, trap z Luizjany  
Polskie ulice, czarne fury, białe damy  
Od kilku lat czuję się niepokonany  
Odkąd robię te rapy, odkąd się wymykamy wam

Tu miał być feat

A-ale sam to rozpiardolę, ja nie fit  
Z każdym albumem czuję, jak powiększa mi się kwit  
Koło za kołem, jakbym opierdalał Toffifee  
Zjadłem całą bombonierkę sam, nie zostawiłem nic  
Pizdo, panie chcą moje nazwisko  
Widzą we mnie przyszłość, m-m, to nie wszystko  
Dopiero zaczynam, a oni pisali, że coś tam zjebałem  
Mordo, my ciągle myślimy o ścianie, od kiedy na ścianie powiesiłem diament (O, kurwa)

Kentucky Fried Chicken, trap z Luizjany  
Polskie ulice, czarne fury, białe damy  
Od kilku lat czuję się niepokonany  
Odkąd robię te rapy, odkąd się wymykamy wam  
Kentucky Fried Chicken, trap z Luizjany  
Polskie ulice, czarne fury, białe damy  
Od kilku lat czuję się niepokonany  
Odkąd robię te rapy, odkąd się wymykamy wam